

Wojciech Krawczuk 

Potop szwedzki w listach Johana Ekeblada

TERMINUS

t. 25 (2023)

z. 1 (66)

s. 51–61

www.ejournals.eu/

Terminus

Abstract

The Swedish Deluge in the Letters of Johan Ekeblad

Courtier, cavalry captain and diplomat Johan Ekeblad (1629–1697) was considered one of the most outstanding Swedish epistolographers of the 17th century. The main aim of the article is to discuss the significance of his rich correspondence and to present some examples of it translated from Swedish into Polish. Ekeblad's letters are considered by Swedish historians and literary scholars to be a very important source for studies on the modern mentality of the Swedish nobility.

A small part of the correspondence concerns Ekeblad's participation in the activities of the Swedish army on the territory of the Polish-Lithuanian Commonwealth in 1656. At that time it was already clear that the Commonwealth would not be easily invaded. The letters present a picture of the Swedish army, everyday life, fears and expectations from the perspective of a well-connected officer. The article contains an analysis of the threads taken up in these statements.

Keywords

Johan Ekeblad,
epistolography,
early modern
Sweden, the
Swedish Deluge

[...] To, co piszę, nie powinno być zwane listem, ale raczej rozmową. W innym razie powinienem złożyć kartę papieru na pół, w miejscu, gdzie zaczynają się linijki, tak żeby podział był równy. Potem musiałbym jeszcze zostawić niezapisane miejsce z każdej strony, zaczając od wielkiej, nakreślonej litery i zamknąć podobnym znakiem. Ponieważ nie stosuję takich zasad pisania listów, proszę, żebyś nie znajdował w moich tak licznych pismach jakiejś próżności. Natomiast proszę, drogi Ojczy, abyś przyjął je takimi, jakimi są. Czasem bowiem nie panuję nad tym, co piszę¹.

Autorem tych słów jest Johan Ekeblad, szwedzki dworzanin i dyplomata żyjący w latach 1629–1697. Choć piastował rozliczne godności, brał udział w wielu misjach i ekspedycjach, zapamiętany został dzięki setkom listów, skierowanych do ojca Christoffera (1592–1664), poety i żołnierza, oraz do brata Claesa (zm. w 1657 r.)². Według zgodnej opinii szwedzkich historyków, jeśli ktoś chce poznać mentalność szwedzkiego dworu królewskiego czy dworu szlacheckiego, powinien sięgnąć po te listy. Lekki styl i zmysł obserwacji uczyniły z owej korespondencji skarbiec dla osób zainteresowanych epoką. W Szwecji listy Ekeblada były wydawane i omawiane wielokrotnie. Przydatna jest zarówno starsza edycja Nilsa Sjöberga z 1915 roku, jak i dwa wybory listów w opracowaniu Sture Alléna³.

Dysponujemy dużą liczbą źródeł w języku szwedzkim odnoszących się do Rzeczypospolitej w epoce nowożytnej. Są to listy, traktaty, dokumenty, rozmaite opisy. Na pewno jest ich więcej niż podobnych tekstów w języku angielskim. Zbyt rzadko jednak są tłumaczone na język polski, głównie z powodu bariery językowej, ale i bariery graficznej; w Szwecji używano od XVI do XIX wieku pisma neogotyckiego, jeśli więc tekst nie został jeszcze wydany, okazuje się trudno czytelny nawet dla badaczy szwedzkich. Uczelnie szwedzkie w ograniczonym stopniu prowadzą zajęcia z nauk pomocniczych historii, paleografii i neografii. Dostęp do takich źródeł jest w Polsce skomplikowany – odmiennie niż w przypadku literatury pięknej Skandynawii, tłumaczonej chętnie przez specjalistów z kilku znaczących ośrodków skandynawistyki: z Poznania, Gdańska, Krakowa czy Warszawy.

¹ List J. Ekeblada do ojca, Christoffera Ekeblada, Kalmar, 7 VI 1656, w: *Johan Ekeblads bref* [Listy Johana Ekeblada], utg. N. Sjöberg, del 2, Stockholm 1915, s. 10. Korzystam z tej edycji listów Ekeblada; wszystkie tłumaczenia wybranych listów są mojego autorstwa, również wszystkie adnotacje w cytatach w nawiasach kwadratowych pochodzą ode mnie.

² Zob. B. Hildebrand, *Johan (Joan, Jean, Jahan) Ekeblad*, w: *Svenskt Biografiskt Lexikon*, Bd. 12, Stockholm 1949, s. 622; J. Ekeblad, *Breven till Claes. Om livet på hovet på Kristinas tid* [Listy do Claesa, o życiu i dworze w czasach Krystyny], utg. S. Allén, Stockholm 2005. O najczęściej opisywanym okresie życia Ekeblada, czyli jego pobycie na dworze królowej Krystyny, zob. O. Mannerfelt, *Johan Ekeblad. Hofjunkare hos Drottning Kristina. En personhistorisk studie*, Borås 1903.

³ Zob. *Johan Ekeblads bref*, utg. N. Sjöberg, *Del 1: Från Kristinas och Cromwells hof* [cz. 1: z dworu Krystyny i Cromwella], Stockholm 1911; *Del 2: Från Karl X:s fjälttåg samt lifvet i hufvudstaden* [cz. 2: z wyprawy Karola X i życia w stolicy], Stockholm 1915; J. Ekeblad, *Breven till Claes om livet och hovet på Kristinas tid*, utg. S. Allén, Stockholm 2002, <https://litteraturbanken.se/f%C3%B6rfattare/Ekeblad/J/titlar/BrevenTillClaesOmLivet/sida/1/faksimil> (dostęp: 17.10.2022). Zob. też J. Ekeblad, *Breven till Claes 1639–1655*, elektronicznie utgåva av Sture Alléna's edition 1965, <https://litteraturbanken.se/txt/lb99907001/lb99907001.pdf> (dostęp: 25.10.2002), jest to reedycja wydania z 1965 roku.

Pojawiają się jednak inicjatywy ukierunkowane na źródła historyczne. Szczególnym zainteresowaniem badaczy cieszą się od pewnego czasu listy królowej Anny Wazy (1568–1625), siostry króla Zygmunta III. Jej listy zostały wydane przez dwie grupy badaczy w ostatnich dwudziestu latach⁴. Królowna korespondowała po szwedzku, niemiecku i po polsku, a zbiór jej korespondencji stanowi istotne źródło do badań nad dziejami Szwecji i Polski na przełomie XVI i XVII wieku. Korespondencja w dobie nowożytnej jest źródłem niezwykle ważnym, dopełniającym przekaz dokumentów i literatury pięknej⁵. Zauważyć też należy, że polscy skandynawiści, zwłaszcza Piotr Bukowski, mają znaczący udział w głównym nurcie dyskusji o sztuce translatorskiej⁶. Pozytywną okolicznością jest pojawienie się grupy pracującej nad przekładami sag skandynawskich, uczestniczą w niej głównie badacze z Katowic i Krakowa⁷.

Zachowało się około siedmuset pięćdziesięciu listów Johana Ekeblada oraz bogata spuścizna dokumentowa. Listy przechowywane są w trzech miejscach: w Riksarkivet (Archiwum Królestwa Szwecji), w Sztokholmie, w Kungliga Biblioteket (Królewska Biblioteka) i w Lunds Universitetsbibliotek (Biblioteka Uniwersytetu w Lund). Głównym celem artykułu jest zaprezentowanie kilku listów Johana Ekeblada w tłumaczeniu na język polski. Szczególnie interesujące mogą być nieliczne listy, w których znajdują się opisy podróży i pobytu szwedzkiego dyplomaty w Polsce w 1656 roku.

Johan Ekeblad w młodości studiował na uniwersytecie we Frankfurcie nad Odrą, przebywał tam trzy lata. Wiedzę zdobywał też jako uczestnik misji dyplomatycznych, między innymi we Francji. U królowej Krystyny Johan był najpierw paziem (*hovjunkare*), potem krajczym (*försnidare*), lecz wysyłano go stale za granicę jako coraz bardziej wytrawnego dyplomaty. Gdy rządy w 1654 roku objął król wojownik, Karol X Gustaw, ten, kto chciał robić karierę, musiał ruszać w pole. W przypadku Johana sprawa była o tyle istotna, że pozostawał związany z dworem królowej, Jadvigi Eleonory. Wiosną 1656 roku wyjechała ona u boku męża, Karola X Gustawa, do dalekiej Polski. Brat Johana, Claes Ekeblad, też znajdował się w Polsce, służył jako podpułkownik w regimencie Davida Sinclaira, pułkownika rajtarii szwedzkiej⁸. Gdy więc Johan powrócił z misji dyplomatycznej z Londynu, ruszył zaraz w maju 1656 roku ze Szwecji na południe, do dalekiej Polski.

⁴ Zob. *Anna Vasas brev till familjen Gyllenstierna 1591–1612. Listy Anny Wazówny do rodziny Gyllenstiernów z lat 1591–1612*, oprac. J. Dumanowski, P. Garbacz, W. Krawczuk we współpracy z O. Svenssonem, Kraków 2002; *Listy Anny Wazy (1568–1625)*, oprac. K. Łopatecki, J. Dąbrowski, W. Krawczuk, W. Walczak, Warszawa 2022. Druga publikacja jest dostępna online: <https://repcyfr.pl/dlibra/publication/23380/edition/23117/content> (dostęp: 6.12.2022).

⁵ Przykładem możliwości badawczych, jakie daje ten typ źródeł, jest książka W. Tygielskiego, *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007.

⁶ Zob. *Współczesne teorie przekładu. Antologia*, red. P. Bukowski, M. Heydel, Kraków 2009.

⁷ Zob. S. Sturluson, *Heimskringla*, tłum. R. Leśniakiewicz-Drzymala *et al.*, oprac. A. Waśko, J. Morawiec, Kraków 2019.

⁸ Claes Ekeblad zginął w Prusach w 1657 roku, zob. *Svenska adelns ättar-taflor*, vol. 4, utg. G. Anrep, Stockholm 1858, s. 709.

Dla Szwedów sytuacja w Polsce w 1656 roku przedstawiała się całkiem inaczej niż na początku najazdu. W 1655 roku udało im się zająć dużą część kraju, szybko jednak zetknęli się z narastającym oporem wszystkich stanów. Powody były liczne; wśród najważniejszych trzeba wymienić niechęć do różnowierców rozpaloną przez jesienny atak na klasztor paulinów na Jasnej Górze, ogromne zniszczenia i kontrybucje. W 1656 roku opór już okrzepł, a taktyka „wojny szarpanej” zaczęła przynosić dobre wyniki. Dużym niepowodzeniem zakończyła się wyprawa Karola X Gustawa na Lwów, szwedzki król ledwie zdołał uciec z widel Wisły i Sanu. W tak trudnej sytuacji Karol X Gustaw postanowił uzyskać wsparcie zewnętrzne, podjął rozmowy na temat współdziałania między innymi z elektorem brandenburskim Fryderykiem Wilhelmem Hoheznollernem. Tak przedstawiała się sytuacja ogólna wojsk szwedzkich, gdy Ekeblad podjął decyzję o wyprawie⁹. Z nielicznych listów z Polski wynika, że był on uczestnikiem trzydniowej bitwy warszawskiej, toczonej w dniach 28–30 lipca 1656 roku (według kalendarza gregoriańskiego). Mimo zwycięstwa Szwedów i Prusaków nie odmieniła ona losów wojny, na co miał nadzieję król Szwecji.

Johan Ekeblad przebywał w Polsce zaledwie kilka miesięcy, można więc podejrzewać, że chodziło raczej o karierę, a nie o szczególne zainteresowanie wojennym rzemiosłem. Korespondencja przynosi informacje o codziennych zdarzeniach w czasie podróży, pokazuje też emocje towarzyszące podróżnikowi. Trzeba w tym miejscu zwrócić uwagę, że Ekeblad datuje listy wedle kalendarza juliańskiego, a nie gregoriańskiego; różnica w XVII wieku to dziesięć dni, jakie należy dodać do daty w kalendarzu juliańskim, aby uzyskać datę w kalendarzu nowego stylu. Ekeblad nie zwraca uwagi na polskie krajobrazy, budynki, przyrodę. Interesują go ludzie – jego towarzysze broni, ich odczucia, zdarzenia ich dotyczące. Natomiast w tekstach brakuje, niestety, uwag na temat samego kraju, nie ma opisów widoków, miast, osobliwości. Ekeblad był pasjonatem myślistwa, opisy z tym związane znajdziemy w listach dotyczących Szwecji; kochał zwłaszcza psy, dzielił się więc z bratem i ojcem uwagami na ich temat.

Przygotowanie wyprawy do Polski zajęło Johanowi cały maj i początek czerwca 1656 roku. Zmierzał do warownego portu w Kalmarze powoli, etapami: przez Grimstorp, gdzie zatrzymał się u siostry Anny, potem przebywał krótko w Jönköping. Listy z kolejnych stacji podróży, z pozoru wesołe, kryją jednak niepokój, często pojawiają się prośby o przekazanie pozdrowień znajomym. Jak pisał, „wojnę zaczyna się małymi kieliszkami, natomiast kończy wielkimi; działa i kielichy grzmia”¹⁰. W Kalmarze czekał w grupie podróżników na powrót statków i szkut, które przewiozły wcześniej królową przez morze¹¹.

Zmartwieniem – i to poważnym – było odpowiednie wyposażenie. Johan mógł liczyć na ojca, ale martwił się, że zbyt hojnie został obdarowany.

⁹ W kwestii przebiegu tej wojny nadal dobrym przewodnikiem pozostaje książka *Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973.

¹⁰ Jönköping [26 V] 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 8.

¹¹ Grimstorp, 23 V 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 4.

Zagarnął bowiem kosze podróżne, a przecież miał je zwrócić; gnębiły go wyrzuty sumienia:

[...] słusne jest powiedzenie: „przecedza komara, a połyka wielbłąda”¹². Nie ma co robić wielkiego zamieszania z powodu pary koszy, gdy w sposób tak bezwstydy przyjąłem tyle pieniędzy, pistolety, szpadę, wysokie buty, płaszcze, siodła i sukno, jednym słowem wszystko, co kochany Ojciec dał mi w swojej dobroci; tak, że Tata może powiedzieć o tych koszach: wzięłeś pieniądze, weź i sakiewkę. Erik Nilson¹³ uważa, że należy zatrzymać kosze, można je będzie zarzucić na konia¹⁴.

Grupa podróżników zgodnie postanowiła, że koni ze Szwecji nie bierze, tym bardziej że niektórzy mieli już swoje wierzchowce w Polsce.

Czas pobytu w Kalmarze umilały im opowieści dochodzące z teatru wydarzeń:

[...] Takie mamy wieści, że król [Karol X Gustaw] obległ Gdańsk i wysłał flotę do prowadzenia ataków na morzu. Mówi się, że panuje niezgoda [u wrogów, czyli Polaków], czego należy sobie życzyć. Jego Królewska Mość ograł grzecznie ich ośmiuset ludzi. Dał się poznać chłopu w lesie, a chłop powiadomił zaraz miasto [Gdańsk], że czas przyszedł na wypad, gdy król Szwecji stoi w dwadzieścia koni w podmiejskim lasku. Nie zaniedbali tego, wyjechali w osiemset koni i zostali otoczeni przez kilka tysięcy naszych. W większej części poddali się dobrowolnie Jego Królewskiej Mości¹⁵.

Podróżnicy starali się o miejsce na statku, a nie była to łatwa sprawa:

[...] Jeśli dobrze pamiętam, minęły cztery tygodnie od mojego wyjazdu od Taty, a nie dotarliśmy dalej niż do Kalmaru. I co więcej, nadal nie mamy statku. Zadowolimy się sztuką, jeśli tylko jakąś dostaniemy. Żaden szelma nie chce płynąć do Piławy. Ci, którzy tam byli w tym roku z towarami, mówią, że [niewiele] za nie dostali. Dlatego nie chcą tam znowu płynąć; mówią, że czas jest lepszy w Elblągu niż tu. Musimy wynająć sztukę. Podpułkownik Printzensköld¹⁶, jego żona i siostra żony też tu są i wszyscy chcą tam jechać. Statki są bardzo drogie, nie dostaniemy nic taniej niż 120 królewskich talarów [Riksdaler – W.K.]. Mamy nadzieję, że wyjedziemy stąd za tydzień, jeśli się tak wiatru spodoba. Pobyt tu jest całkiem drogi [...]. Czas się dłuży tym, którzy nie są zwyczajni czekać [...]. W szczególności dotyczy to naszych parobków, męczą się nic nierobieniem i tym wielkim upałem, który przyczynia się bardzo do gnuśności¹⁷.

¹² Trawestacja słów Jezusa (Mt 23,24): „przecedzacie komara, a połykacie wielbłąda”, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 4, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, Poznań 1990, s. 1150.

¹³ Postać niezidentyfikowana.

¹⁴ Grimstorp, 24 V 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 6.

¹⁵ Kalmar, 31 V 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 9. Taka potyczka w pierwszej połowie maja nie została opisana w literaturze przedmiotu, były jednak podobne, zakończone szwedzkimi zwycięstwami, pod Grabinami lub pod szańcem zwanym Gutlander.

¹⁶ Johan Printzensköld (zm. w 1658 r.), pułkownik.

¹⁷ Kalmar, 7 VI 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 11–12.

W końcu się jednak udało, jak Johan donosi w ostatnim liście datowanym z Kalmaru, 10 czerwca 1656 roku:

Posterowaliśmy więc naszymi rzeczami na pokład, jak mówi bosman, jutro sami tam chcemy się znaleźć. Zaczekamy, czy wiatr zechce wyprawić nas w drogę. Kupiliśmy sobie natomiast worek kotów, czyli koników z Öland¹⁸. Bierzymy te koniki na wypadek, gdyby w Prusach nie było można kupić koni. Mamy dość miejsca na szkucie, a i tak nie udało się jej dobrze załadować¹⁹.

29 czerwca Johan był w Elblągu, skąd relacjonował ojcu wieści o działaniach wojennych:

Przeprowałem się pomyślnie przez morze, siedzę teraz i piszę do Kochanego Taty z Elbląga. Jego Królewska Mość [Karol X Gustaw] był wczoraj 3 mile stąd, w mieście zwanym Hållan [Preussisch Holland – Pasłęk], dziś także wyruszył i zaraz skierował swój marsz na Polskę. Mam także zamiar tam wyjechać i to w ciągu paru dni z grupą innych oficerów, którzy tu przebywają. Dziś pojedą do oblegających Gdańsk porozmawiać z Lilliehökem²⁰, który jest komendantem Gdańskiej Głowy, i uporządkować rzeczy Erika Nilsona, które – jak sądzę – tam są. Wcześniej nie dam rady wyruszyć.

Polska armia stoi pod Warszawą, jak i nasza, jednak nie podejmuje jakichś szczególnych działań. Wśród naszych jest wielu chorych. Rotmistrz Späns jest bliski śmierci²¹, Bengt Larson Gråtenfält umarł²². Brat Claes czuje się dobrze i dowodzi całym regimentem [prowincji] Småland w zastępstwie podpułkownika Klingspäre²³, który oszalał.

Zapomniałem powiedzieć Kochanemu Tacie, co król robił w Hållan [Pasłęku – W.K.]. Rozmawiał tam z kurfirstem²⁴. Uważa się, że ustalili coś ważnego. Jego Królewska Mość dostanie dla kurfirsta 12 000 piechoty.

Regiment [prowincji] Västergötland dostał [oficerów]; Göstafa Kurcka²⁵ i Fabiana Bärnda²⁶. Bengt Horn jest generałem majorem i gubernatorem Rewla²⁷ [Tallina – W.K.], a jego brat, Crister Horn, jest generałem majorem w Inflantach²⁸. Natomiast hrabia Tåtten²⁹ jest ciężko chory w Toruniu, królowa³⁰ zaś przebywa w Malborku.

To w pośpiechu. Bóg da, że Kochany Tata mimo wszystko to dostanie. Parobcy trzymają się rześko, powoli się przyzwyczajają do życia w obozie. Mam siedem koników z Öland,

¹⁸ Chodzi o niskie koniki hodowane na tej wyspie.

¹⁹ Kalmar, 10 VI 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 13.

²⁰ Bengt Lilliehöök (1612–1665), pułkownik.

²¹ Axel Spens (zm. w 1656 r.), major.

²² Bengt Larsson Grottenfelt, szlachcic.

²³ Staffan Klingspor (1611–1676), podpułkownik.

²⁴ Fryderyk Wilhelm I Hohenzollern (1620–1688), elektor brandenburski, książę w Prusach.

²⁵ Gustaf Kurck (1624–1689), członek rady Królestwa Szwecji.

²⁶ Fabian Berendt (1610–1678), generał major.

²⁷ Bengt Horn (1623–1678), późniejszy feldmarszałek.

²⁸ Christer Horn (1622–1692), pułkownik.

²⁹ Axel Tott (1620–1669).

³⁰ Jadwiga Eleonora (1636–1715), królowa Szwecji.

żebyśmy mogli szybko jechać. Właśnie zjawilo się towarzystwo i muszę kończyć, polecam się dobru afektowi Kochanego Taty³¹.

W następnym liście, z 30 czerwca 1656 roku, datowanym zapewne z Głowy pod Gdańskiem, pojawia się nadzieja na wsparcie ze strony kurfirsta (Fryderyka Wilhelma):

Znalazłem w szańcu Höffter brata Bengta Lilliehöka w dobrym stanie i dziś, jeśli Bóg pozwoli, wyjadę do Malborka, żeby spotkać gdzieś po drodze króla. Oby Bóg dał, żeby nasze armie miały się dobrze po obu stronach [Wisły?]. Izaak Stårck³², Björnesköld³³, Sitton³⁴, Renhålt³⁵ dziękują Tacie za pamięć i pozdrawiają. Dowiedziałem się, że Johan Ugglą³⁶ dostał kompanię i jest z nią stale przy królu. Karl Lake³⁷ nie żyje, Nils Roos³⁸, Harald Roos³⁹, Silfversparre⁴⁰ nie żyją. Oby Bóg dał zdrowie bratu Claesowi, choć nie pracuje zbyt intensywnie tam, gdzie jest. Karl Bonde⁴¹ też czuje się dobrze. Poza tym wielu naszych jest bardzo chorych. Tę pomoc, jaką Jego Królewska Mość dostanie teraz od kurfirsta, szacuje się na 14 000 ludzi i ceni się ją dlatego, że [Prusacy] jest to dzielny lud i uważa się, że teraz król Polski [Jan Kazimierz]⁴² już się nie osto. Poniósł bowiem wielką klęskę pod Warszawą. Kazał ją po wielokroć szturmować i zawsze był odpierany. Żyję i umrę jako najuniżeńszy sługa Taty⁴³.

Ton zmienia się 6 lipca, gdyż Johan wie już o stratach poniesionych przez Szwedów w Warszawie; Polacy nie dotrzykali warunków umowy:

[...] żałośnie było patrzeć na nasze niewiasty, które przysłano tutaj całkiem ograbione. Król stoi teraz i czeka na kurfirsta, który ma przybyć z szesnastoma tysiącami na pomoc, spodziewani są jutro. Jak tylko przybędą, król postanowił, że ruszy na wroga, który jest bardzo mocny, liczy sto tysięcy ludzi, a pokazuje się czasem po drugiej stronie Wisły, nad którą stoimy. Nasza armia byłaby słaba, gdyby nie posiłki brandenburskie. Król Polski [Jan Kazimierz] jest sam przy swojej armii i dziwi się bardzo postanowieniu kurfirsta, że przybył we własnej osobie. Da Bóg, że wróg zaczeka, uważa się, że wtedy naprawimy szkodę, jaką ponieśliśmy w Warszawie. Nasze małe oddziały są rozbijane, nieprzyjaciel jest silny i pełno go wszędzie [...]. Napisałbym więcej o naszym położeniu, ale siedzę tu

³¹ Elbląg, 29 VI 1656, *Johan Ekeblads bref*, s. 14–15.

³² Isak Stårck (zm. w 1667 r.), podpułkownik.

³³ Anders [?] Björnesköld, pułkownik.

³⁴ Sitton, in. Seton, kapitan porucznik.

³⁵ Renhålt, kapitan.

³⁶ Johan Ugglą, pułkownik.

³⁷ Karl Lake, rotmistrz.

³⁸ Nils Roos (zm. w 1656 r.), krewny Haralda.

³⁹ Harald Roos, krewny Nilsa.

⁴⁰ Silfversparre, postać niezidentyfikowana z imienia.

⁴¹ Karl Filip Bonde (1624–1659), major.

⁴² Jan Kazimierz (1609–1672), król Polski.

⁴³ Höffter skans [Szańiec Głowa?] pod Gdańskiem, 30 VI 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 15–16.

w takim tłoku i tak źle piszę, że obawiam się, że Tata i połowy nie przeczyta. Rzeka Wisła tak wezbrała, że przeszkadza królowi w jego planach szukania nieprzyjaciela, który stoi pod nosem⁴⁴.

Ton nieco późniejszego listu, z 15 lipca 1656 roku, jest podobnie optymistyczny:

[...] nasza armia przygotowuje się ostro do głównej bitwy z wrogiem, jak tylko będzie gotowy most na Wiśle, w tym celu zjawi się tu jutro armia brandenburska. Kurfirst był tu dwa dni temu, został przez króla dobrze przyjęty, wrócił zaraz do swoich ludzi. Uważa się, że Polak nie stanie [do tego boju], choć jest ich tak wielu. Król Polski i królowa są w Warszawie, ich armia też tam jest. Wbrew danemu słowu zatrzymali feldmarszałka Wittenberga⁴⁵, hrabiego Bengta Oxenstiernę⁴⁶, Hammarskiölda⁴⁷, generała majora Wrangla⁴⁸, Kantersteena [in. Canterstena]⁴⁹, Slangenfeldta⁵⁰ i wielu jeszcze z hrabią Ludwigiem [Leijonhufvud]⁵¹ jako swoich jeńców. Pozostałych wysłali ograbionych tu do obozu. Żona Karla Sparre⁵² i Johan Wrangel zmarli w Warszawie; Karl Sparre wiezie ich do domu, do Szwecji. Polacy bardzo się cieszą z tego zwycięstwa, wydaje się, że wzmożło się ich męstwo. Wsparcie Brandenburczyków trochę to jednak zmienia, da Bóg, że nasze sprawy będą w dobrym porządku, dzięki porozumieniu między kurfirstem a naszymi [...].

Jeśli zdrowie dopisze, najpierw rozejrzę się za krewnymi, nim wystąpię o jakieś stanowisko. A nie wątpię, że dostałbym już jakąś szarżę, gdybym się o nią zwrócił. Ale w obozie wybuchł pożar i spalił rzeczy brata [Claesa] i moje, większość ubrań moich służących i buty. Rajtarzy tego regimentu potracili w większości swoje siodła i sukno, dzięki Bogu większą część udało się ocalić. Król rozdaje dobra w Prusach oficerom i każdy, kto czegoś zażąda, dostaje. Mówi się o zamieszanu ze wszystkich stron, tak Rosjan, jak i Holendrów, niech Bóg [nas] wspomóż w najlepszym wyjściu. Wczoraj wróg przeprawił się przez Wisłę w dziesięć tysięcy koni na tę stronę z zamiarem uderzenia na kurfirsta. Wyszedł im naprzeciw feldmarszałek [Carl Gustaf] Wrangel z paroma regimentami konnicy. Pełno tu oficerów, część z nich dostanie zwolnienie ze służby, bo zostali przyciśnięci i zrujnowani w Warszawie⁵³.

Krótki list o bitwie warszawskiej, niedatowany, warto przytoczyć w całości, tym bardziej że jest ostatnim zachowanym listem Ekeblada z Polski:

⁴⁴ Zakroczym (*Sacresin*), 6 VII 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 16–17.

⁴⁵ Arvid Wittenberg (1606–1657), feldmarszałek szwedzki, zmarł w twierdzy Zamość.

⁴⁶ Bengt Oxenstierna (1623–1702), prezydent kancelarii, członek Rady Królestwa Szwecji.

⁴⁷ Per Hammarskiöld (1616–1671), podpułkownik.

⁴⁸ Johan Mauritz Wrangel (zm. w 1665 r.), pułkownik.

⁴⁹ Lars Bertilsson Cantersten (zm. w 1658 r.), radca dworu.

⁵⁰ Melker Deginck Slangenfeldt (1616–1682), skarbnik wojskowy.

⁵¹ Ludwig Weirich Leijonhufvud (zm. w 1668 r.), członek Rady Królestwa Szwecji.

⁵² Karl Sparre (1627–1699), generał.

⁵³ Z obozu pod Nowym Dworem, 15 VII 1656, w: *Johan Ekeblads bref*, s. 18–19.

Przybyłem dzięki Bogu w dobrym momencie, żeby zobaczyć to piękne starcie, do jakiego właśnie doszło. Przyznam, że warto było opuszczenia najlepszego baletu tańczonego przez królową Krystynę. Myślę, że dzięki tej bitwie uzyskamy z Bożą pomocą zaraz traktat pokojowy. Drogi Ojczy, podążam w ślad za królem, gdyż brat rusza do Inflant, a feldmarszałek Douglas ma regiment. Król obiecał mi stanowisko, lecz chce mnie w piechocie, jak długo zdołam wędrować. Haral Mårtenson [służący] poprosił o zwolnienie, w żaden sposób nie chce u mnie być dłużej. Niech Tata da znać jego ojcu, że jego odejście to nie moja wina. Piszę w pośpiechu, a tak źle siedzę przy tym, że w innym razie zdałbym Ojcu całą relację z bitwy, trwała dwie doby. Z naszych nikt nie poległ, z tych, których Tata zna, tylko pułkownik [David] Sinclair, postrzelony kulą z działa, między bratem i mną. Pode mną został też zastrzelony kulą koń⁵⁴.

Szkoda, że Ekeblad nie opisał dokładnie tej bitwy. Uchwycił jednak jej istotę, mianowicie zwycięstwo Szwedów; wynikało ono z zaskakującego obejścia szyku polskiego, uderzenia z flanki. Było to nowatorskie rozwiązanie taktyczne, omawiane po dziś dzień przez historyków wojskowości zajmujących się tą epoką⁵⁵. Następny list wysłany został w kwietniu 1657 roku z majątku Stola w Szwecji; nie wiemy zatem, jakie przygody spotkały Ekeblada w drodze powrotnej z Polski.

Lekki ton listów nie powinien nas jednak zwieść; w rzeczywistości ich autor był bacznym obserwatorem trudnej sytuacji, w jakiej znalazły się szwedzkie wojska. W każdym z pięciu listów z Polski znajdziemy informacje o chorobach dotyczących oficerów i żołnierzy, a także wzmianki o śmierci kogoś z dowódców, zazwyczaj znajomych. Sporym kłopotem były nieustanne problemy ze sługami czy parobkami (*drängar*), którzy – jak się zdaje – mieli dużą swobodę w opuszczaniu swoich panów, być może znajdowali łatwo dobre miejsce w szeregach armii.

Także w listach z następnych lat znaleźć można informacje o przebiegu działań wojennych. Wprawdzie nie zmieniają one znacząco wiedzy o potopie szwedzkim, mogą jednak stanowić uzupełnienie naszych wyobrażeń o tej wojnie, zwłaszcza dotyczących rozchodzenia się pogłosek czy nastrojów w armii szwedzkiej. Ekeblad był zazwyczaj blisko wydarzeń i sporo pisał. Dodać należy, że w zbiorach szwedzkich znajduje się dużo podobnych materiałów, może nie tak sprawnie spisanych, ale mogących przynieść uzupełnienia dotyczące obrazu tej epoki. Po zakończeniu wojny Johan Ekeblad był cenionym urzędnikiem i dyplomatą. W latach 1663–1668 brał udział w pracach specjalnej komisji do spraw redukcji dóbr szlacheckich w Szwecji, której celem było przywrócenie koronie majątków rozdanych przez monarchów. Z kolei w latach 1668–1672 był szwedzkim rezydentem dyplomatycznym w Paryżu. Zmarł w 1697 roku.

⁵⁴ [z Warszawy, VII 1656 r.?], w: *Johan Ekeblads bref*, s. 20.

⁵⁵ Zob. M. Nagielski, *Warszawa 1656*, Warszawa 2009, s. 5, 163.

Bibliografia

Źródła

- Anna Vasas brev till familjen Gyllenstierna 1591–1612. Listy Anny Wazówny do rodziny Gyllenstiernów z lat 1591–1612*, oprac. J. Dumanowski, P. Garbacz, W. Krawczuk we współpracy z O. Svenssonem, Kraków 2002.
- Ekeblad J., *Breven till Claes. Om livet på hovet på Kristinas tid [Listy do Claesa, o życiu i dworze w czasach Krystyny]*, utg. S. Allén, Stockholm 2005.
- Ekeblad J., *Johan Ekeblads bref [Listy Johana Ekeblada]*, utg. N. Sjöberg, *Del 1: Från Kristinas och Cromwells hof*, [cz. 1: z dworu Krystyny i Cromwella], Stockholm 1911; *Del 2: Från Karl X:s fälttåg samt lifvet i hufvudstaden* [cz. 2: z wyprawy Karola X i życia w stolicy], Stockholm 1915.
- Listy Anny Wazy (1568–1625)*, oprac. K. Łopatecki, J. Dąbrowski, W. Krawczuk, W. Walczak, Warszawa 2022, dostępne także online: <https://repcyfr.pl/dlibra/publication/23380/edition/23117/content> (dostęp: 6.12.2022).
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*, wyd. 4, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńskich, Poznań 1990.

Opracowania

- Hildebrand B., *Johan (Joan, Jean, Jahan) Ekeblad*, w: *Svenskt Biografiskt Lexikon*, Bd. 12, Stockholm 1949, s. 622.
- Mannerfelt O., *Johan Ekeblad. Hofjunkare hos Drottning Kristina. En personhistorisk studie*, Borås 1903.
- Nagielski M., *Warszawa 1656*, Warszawa 2009.
- Sturluson S., *Heimskringla*, tłum. R. Leśniakiewicz-Drzymała *et al.*, oprac. A. Waśko, J. Morawiec, Kraków 2019.
- Svenska adelns ättar-taflor*, vol. 4, utg. G. Anrep, Stockholm 1858.
- Tygielski W., *Listy, ludzie, władza. Patronat Jana Zamoyskiego w świetle korespondencji*, Warszawa 2007.
- Wojna polsko-szwedzka 1655–1660*, red. J. Wimmer, Warszawa 1973.
- Współczesne teorie przekładu. Antologia*, red. P. Bukowski, M. Heydel, Kraków 2009, dostępne także online: https://hurt.wydawnictwoznak.pl/img/product_media/1-1000/5_Wspolczesneteorieprzekladu_ISSUU.pdf (dostęp: 17.10.2022).

Zasoby sieciowe

- Ekeblad J., *Breven till Claes 1639–1655*, elektronisk utgåva av Sture Alléns edition 1965, <https://litteraturbanken.se/txt/lb99907001/lb99907001.pdf> (dostęp: 17.10.2022).

Ekeblad J., *Breven till Claes om livet och hovet på Kristinas tid*, utg. S. Allén, Stockholm 2002, <https://litteraturbanken.se/f%C3%B6rfattare/EkebladJ/titlar/BrevenTillClaesOmLivet/sida/1/faksimil> (dostęp: 17.10.2022).

WOJCIECH KRAWCZUK

🏠 Uniwersytet Jagielloński w Krakowie / Jagiellonian University in Kraków, Poland

@ wojciech.krawczuk[at]uj.edu.pl

🆔 <https://orcid.org/0000-0001-9191-9415>

Wojciech Krawczuk – Professor at the Faculty of History at Jagiellonian University, Kraków. Research interests: archivistic, epigraphy, history of Sweden, environmental history. Recent publications: *Listy Anny Wazy (1568–1625)* [in collaboration with: K. Łopatecki, J. Dąbrowski, W. Walczak], Warsaw 2022.